



NOCNA WIZYTA

CENA 10 zł
+ 3 zł
NA CENTRUM
ZDROWIA
DZIECKA



DRODZY PRZYJACIELE

Gdy zbliża się lato, a wraz z nim upragnione przez Was wakacje, czuję się w obowiązku przekazać Wam kilka rad i ostrzeżeń – pragnę bowiem abyście wszyscy cali, zdrowi, opaleni i radosni powrócili do swych domów i najbliższych.

W okresie lata stale odnotowuje się setki wypadków utonięć, jakże często spowodowanych lekkomyślnością i brawurą. Tonie bardzo wiele dzieci i młodzieży.

Kąpiel w morzu, rzece, jeziorze czy basenie to rzecz przyjemna, ale woda to groźny żywioł i o tym zapominać nie można. Trzeba bezwarunkowo przestrzegać zasad zapewniających bezpieczeństwo w wodzie.

Pamiętajcie więc, że:

- nie kąpiemy się bezpośrednio po jedzeniu, gdy jesteśmy zmęczeni lub spoceni;
 - nie wykorzystujemy swych umiejętności dla lekkomyślnych popisów – dobrzy pływacy też toną;
 - nie skaczemy do płytkiej wody;
 - nie przebywamy zbyt długo w zimnej wodzie;
 - kąpiemy się zawsze w towarzystwie wyznaczonego ratownika;
 - na samodzielną przejażdżkę łodzią czy kajakiem wybieramy się tylko wówczas gdy mamy ukończone 14 lat i posiadamy kartę pływacką;
 - nie dopuszczamy aby do wody wchodziły osoby, które znajdują się pod działaniem alkoholu;
 - pod żadnym pozorem nie wchodzimy do wody tam, gdzie znajduje się tablica z napisem „Kąpiel wzbroniona”;
 - na materacach, dętkach i innych prowizorycznych przedmiotach pływających nie odpływamy daleko od brzegów – jest to ryzykowne i niebezpieczne.
- Pamiętajcie Moi Drodzy, woda to groźny żywioł i igrać z nią nie wolno!

Serdecznie Was pozdrawiam
mjr JAN ŻBIK

NOCNA WIZYTA

CZ I

W TEJ WILLI NA PRZEDMIEŚCIU MAŁEGO
MIASTECZKA MIESZKA JUBILER STANISŁAW
STAWICKI Z ŻONĄ, JADWIGĄ...

STAWICKI PRZYJECHAŁ DO DOMU...



CO SIE STAŁO ?!!
JADZIU, DLACZEGO
PŁACZESZ ?

AS NIE ŻYJE...
PRZED GODZINĄ
ZNAŁAZŁAM GO
LEŻĄCEGO NA
KŁOMBIE...





AS BYŁ JUŻ
BARDZO STARY...
MIAŁ 14 LAT. WEZMIEMY
JAKIEGOŚ SZCZENIAKA
I WYCHOWAMY...

NIE CHCE
INNEGO PSA.



BIEDNE PSISKO.
TO BYŁ PRAWDZIWY
PRZYJACIEL, BĘDZIE NAM
GO BARDZO BRAKOWAĆ...
POGRZEBIEMY GO
W OGRODZIE.



W WILLI STAWICKICH, TRZY GODZINY
PÓŹNIEJ...

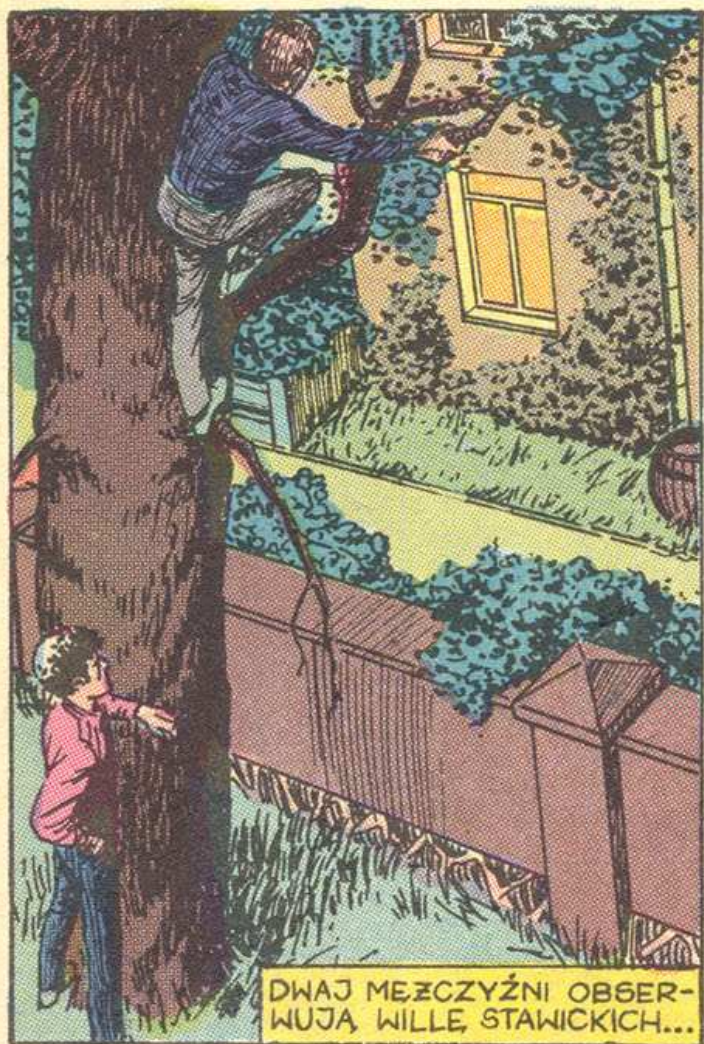
CIESZĘ SIĘ,
ŻE PRZYNAJMNIEJ
ZOSTAŁO NAM TYLKO
ZDJĘĆ Z ASEM...

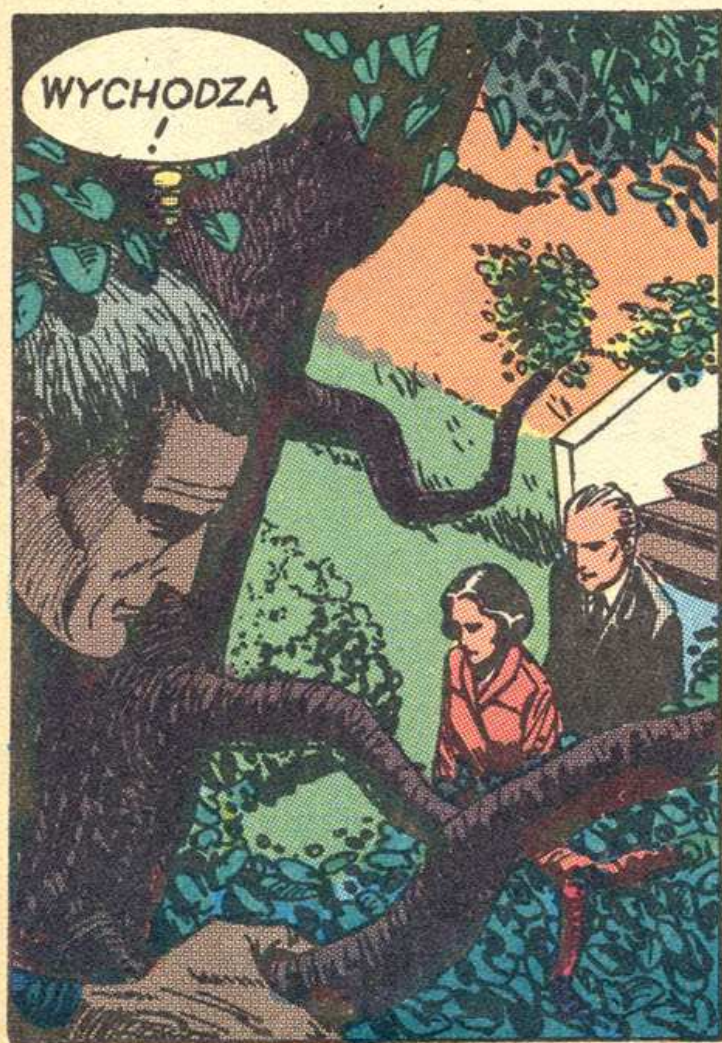
ROBI SIĘ PÓŹNO,
KOCHANIE. BĘDZIEMY
MUSIELI JUŻ JECHAĆ,
CHYBA, ŻE NIE MASZ
OCHOTY...



NAPRAWDĘ CHĘTNIE
ZOBACZE TEN PROGRAM.
TAK MAŁO MAMY TU ROZ-
RYWEK. CHOCIAŻ PRZEZ
DWIE GODZINY NIE
BĘDĘ MYŚLAŁA
O ASIE...

ZAKUJE, TERAZ,
ŻE KUPIŁEM
TE BILETY
DO CYRKU...







"CZARNY", "BOCIAN" I "KRUK" WRACAJĄ
DO WILLI STAWICKICH...



ZARAZ
OTWORZE.



"CZARNY" OTWIERA DRZWI KUCHENNE...

TUTAJ
TO ZAKĄT-
WIMY?

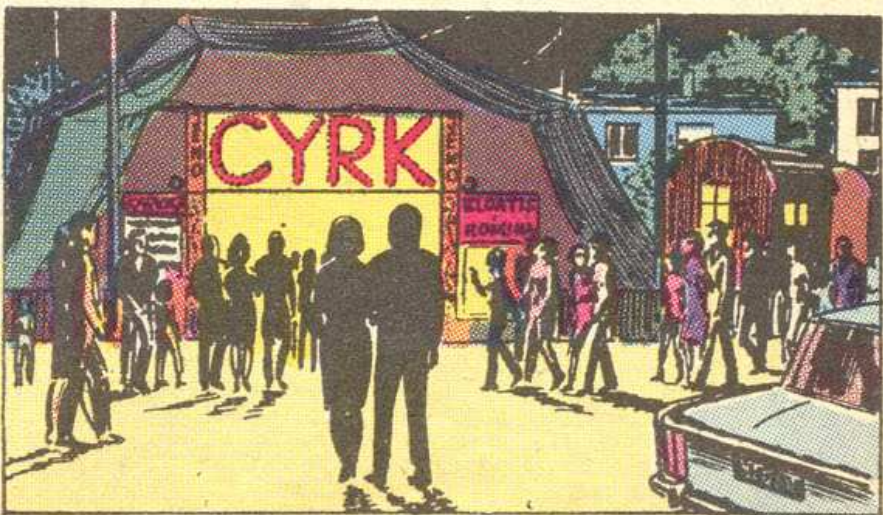
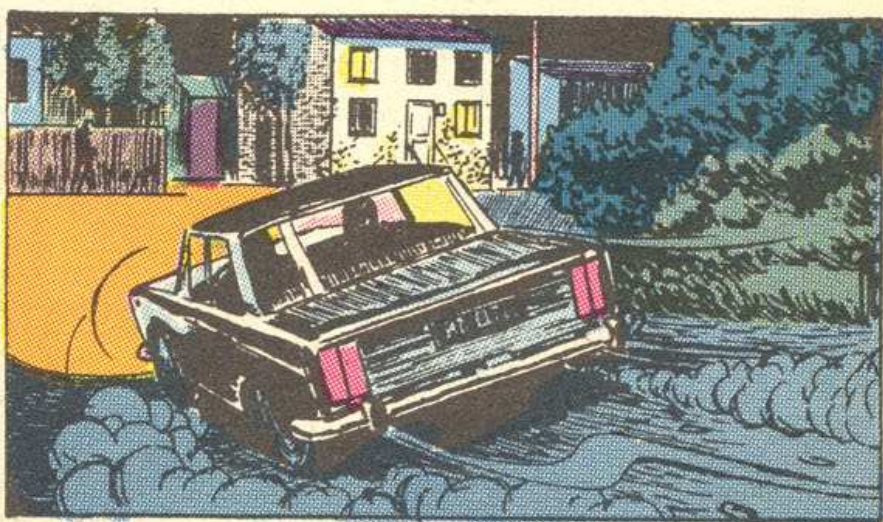
NIE,
NA GÓRZE
...



„CZARNY” OBSERWUJE ULICĘ...



WRÓCIMY TU O PÓŁNOCY.
A TERAZ - SZYBKO!
BO SIĘ SPOŹNIMY!

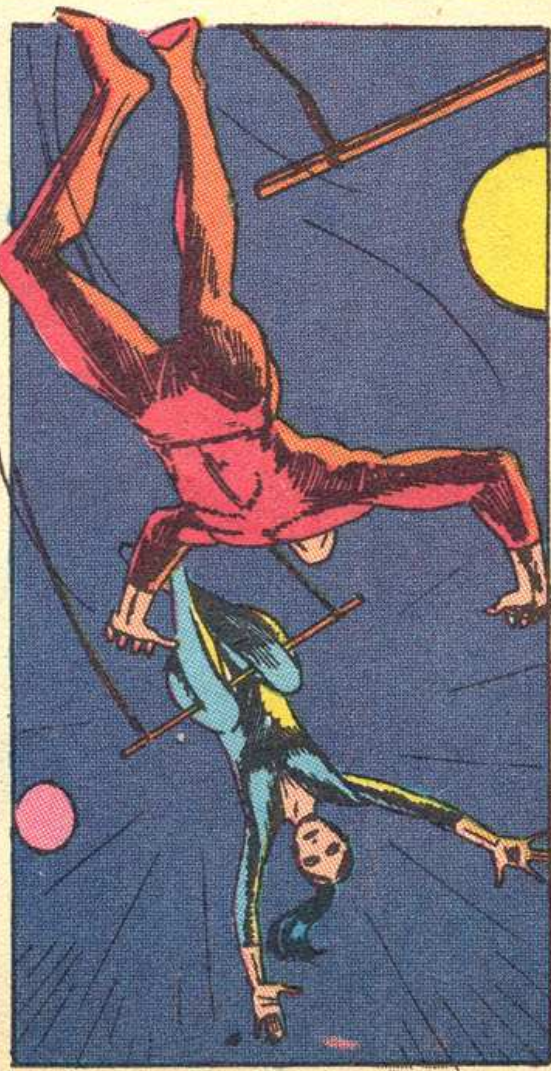


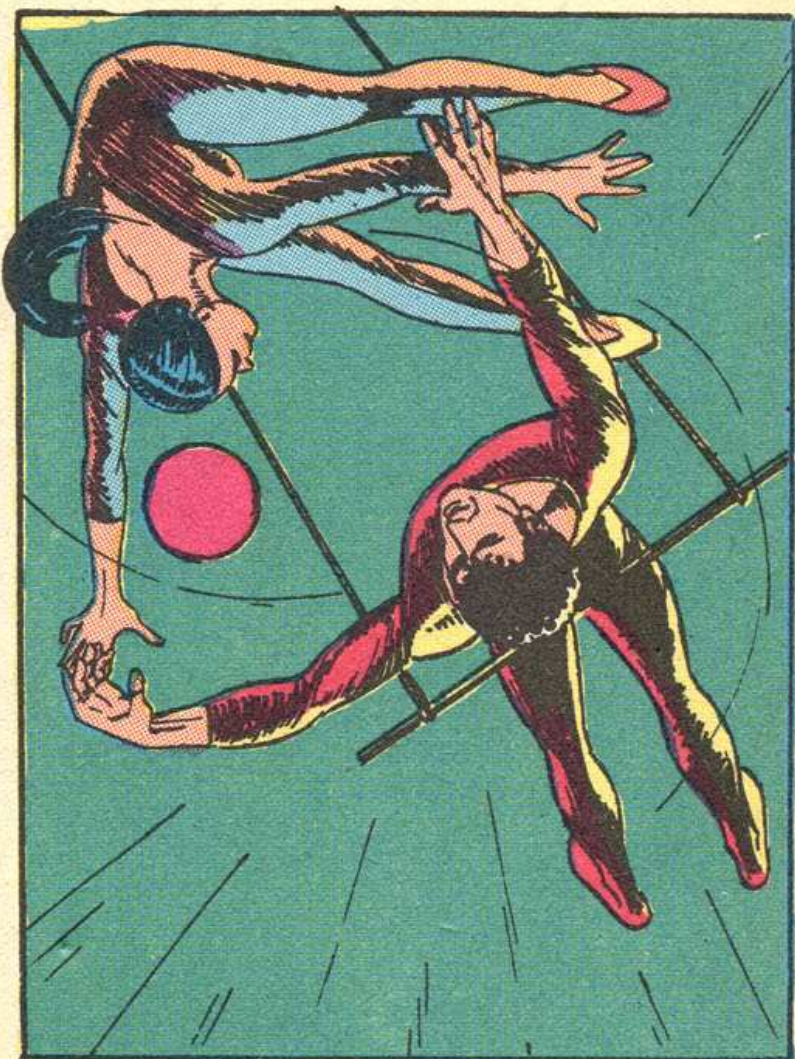
TYLKO BĄDŹ
GOTÓW ZARAZ
PO WYSTĘPIE.



TYMCZASEM W CYRKU PROGRAM TRWA...

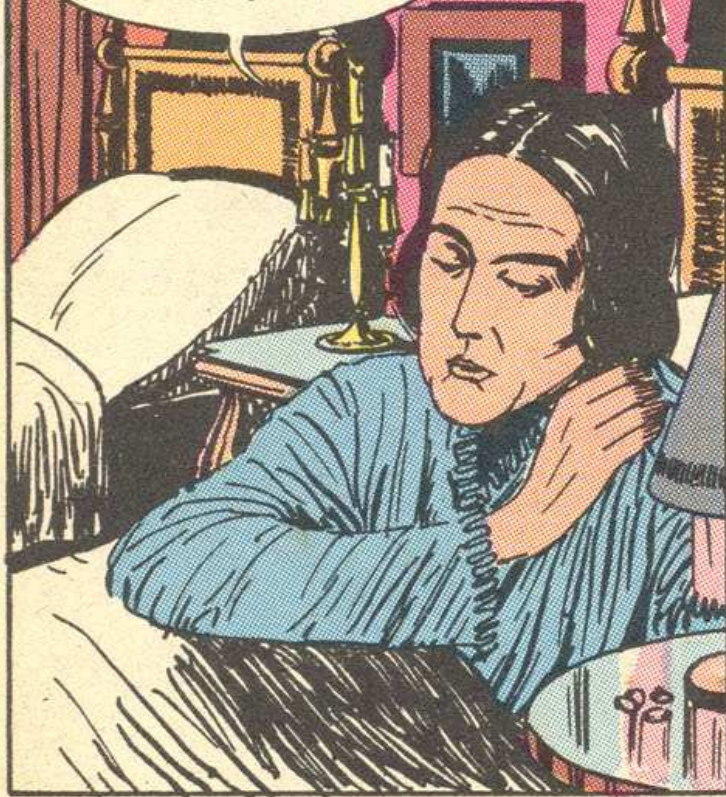
PROSZE, PAŃSTWA,
UWAGA! ZA CHWILĘ, DUET
„KARIOKA” W SWOIM POPI-
SOWYM NUMERZE!



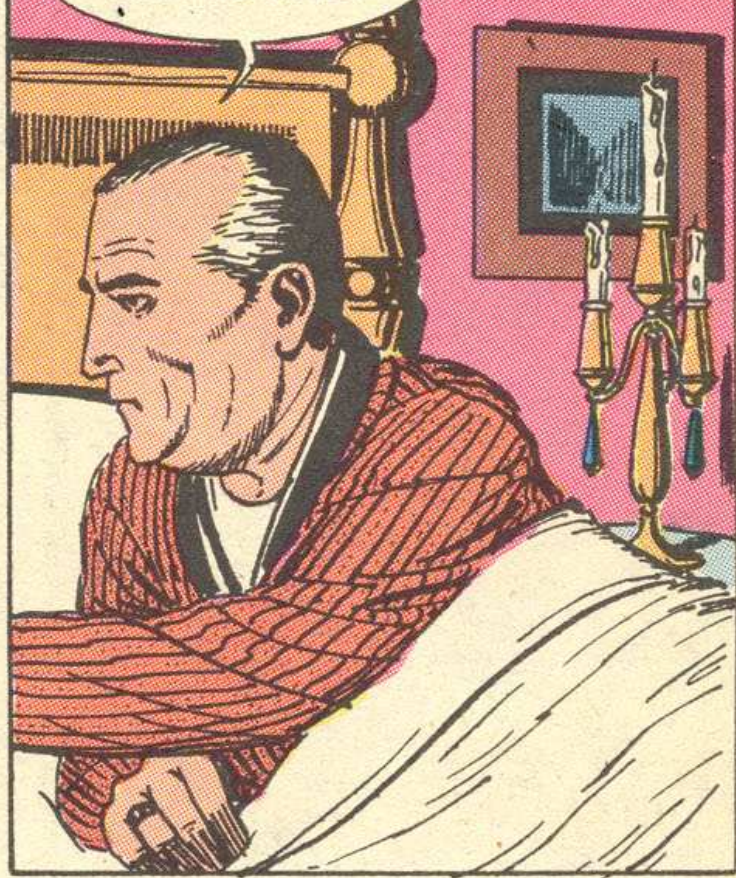


PO POWROCIE DO DOMU...

JESTEM STRASZ-
NIE ŚPIĄCA. TYŁE BY-
ŁO DZISIAJ WRA-
ŻEN.



ZARAZ ZGASZE,
ŚWIATŁO. JUŻ NIE
MYŚL O NICZYM.
SPIJ DOBRZE.



"CZARNY" I "KRUK" WRACAJĄ DO "BOCIANA".

"CZARNY",
PRZESTAŃ SIĘ
TRZAŚĆ, SKOK SIĘ
UDA. IDZIEMY!



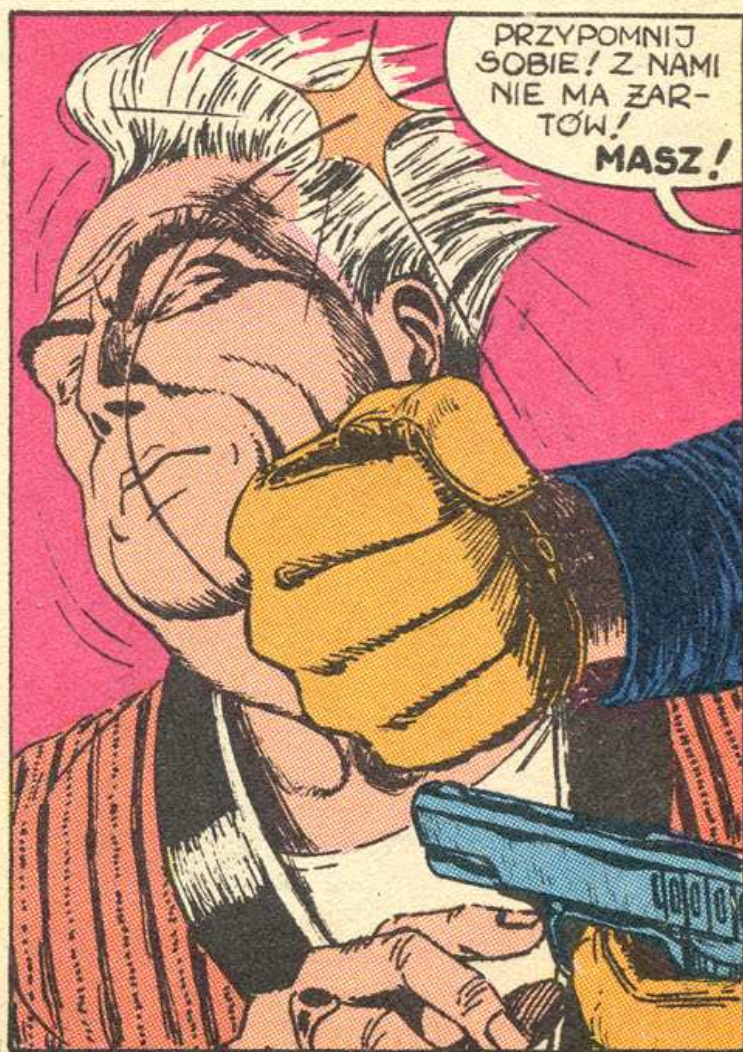
WRESZCIE JES-
TEŚCIE. ZGŁODNIAŁEM
JUŻ JAK WILK.

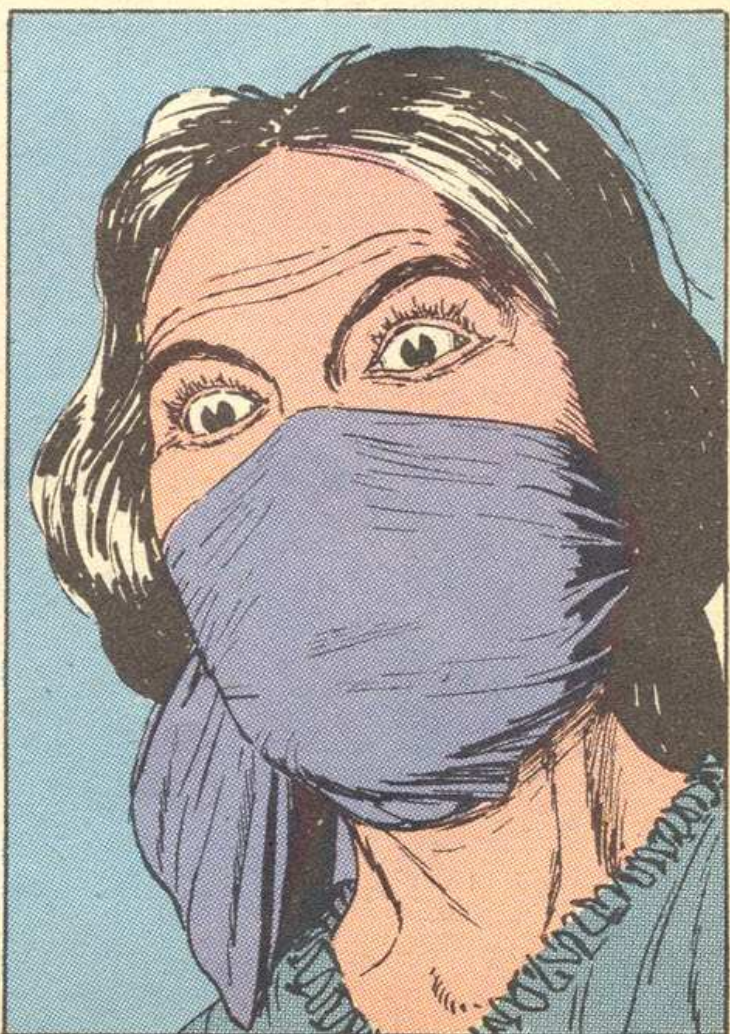
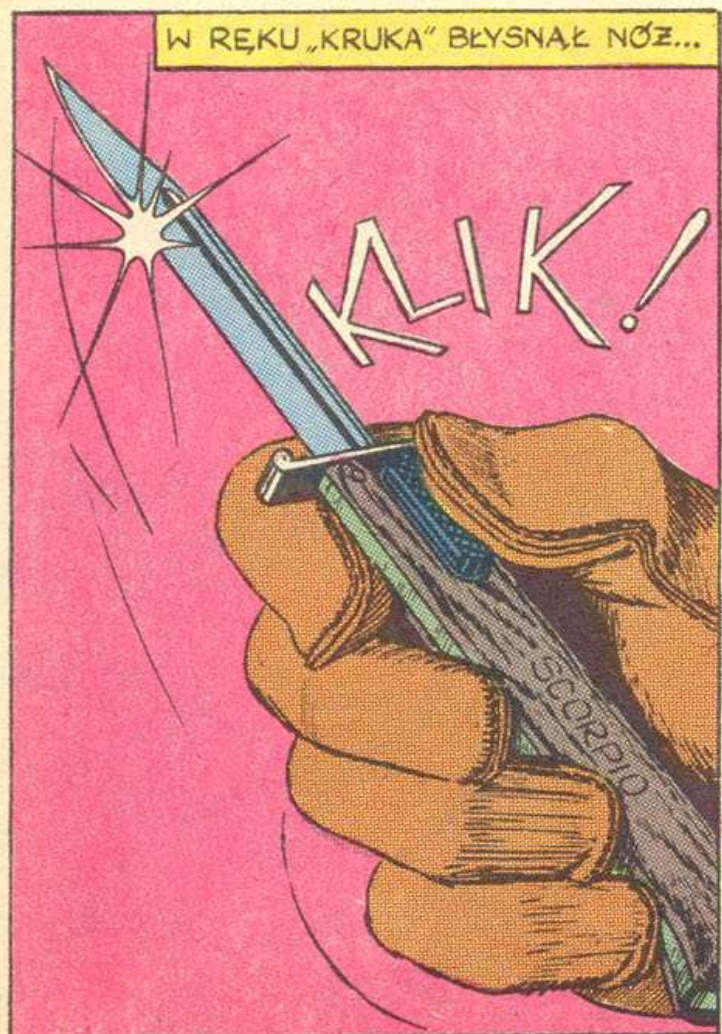
JAK WSZYSTKO
DOBRZE POJDZIE
ZA GODZINĘ, ZJESZ
CAŁEGO KURCZAKA.
TERAZ MYŚL
O ROBOCIE.



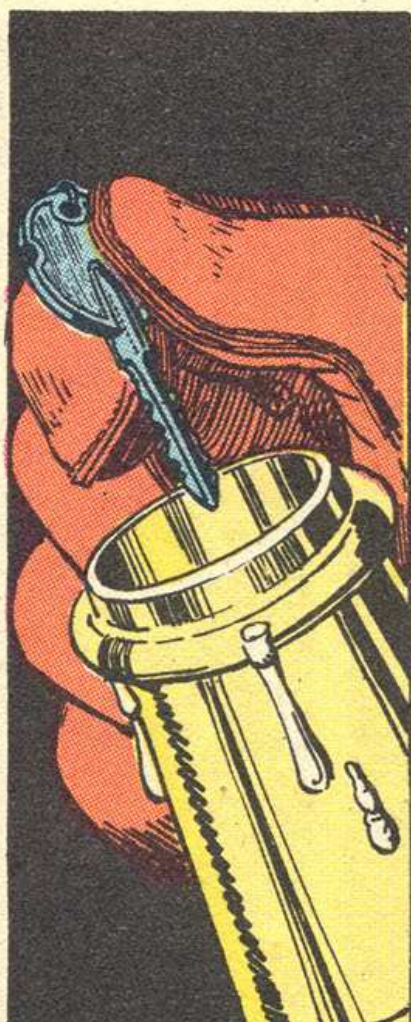
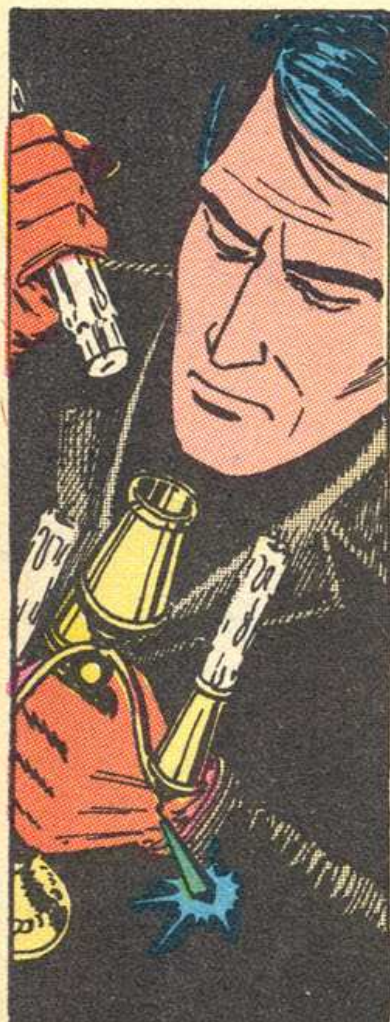


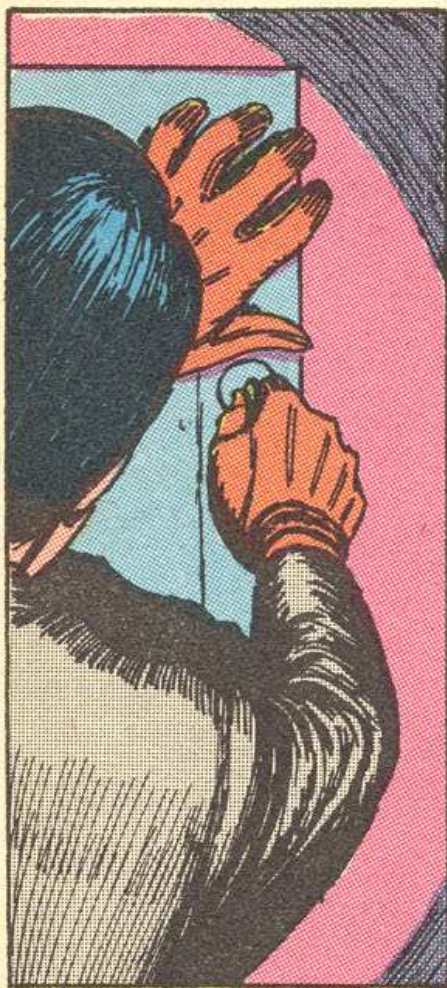












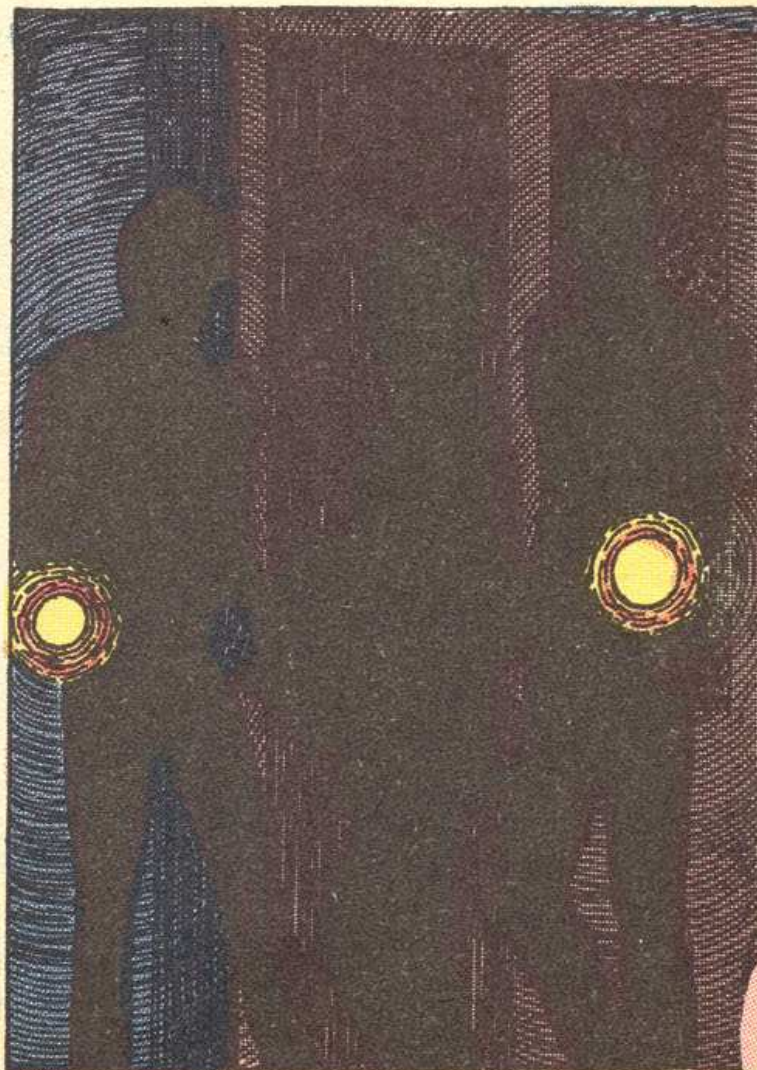
„Kruk” ZAMYKA SEJF...



I WIESZA Z POWROTEM OBRAZ



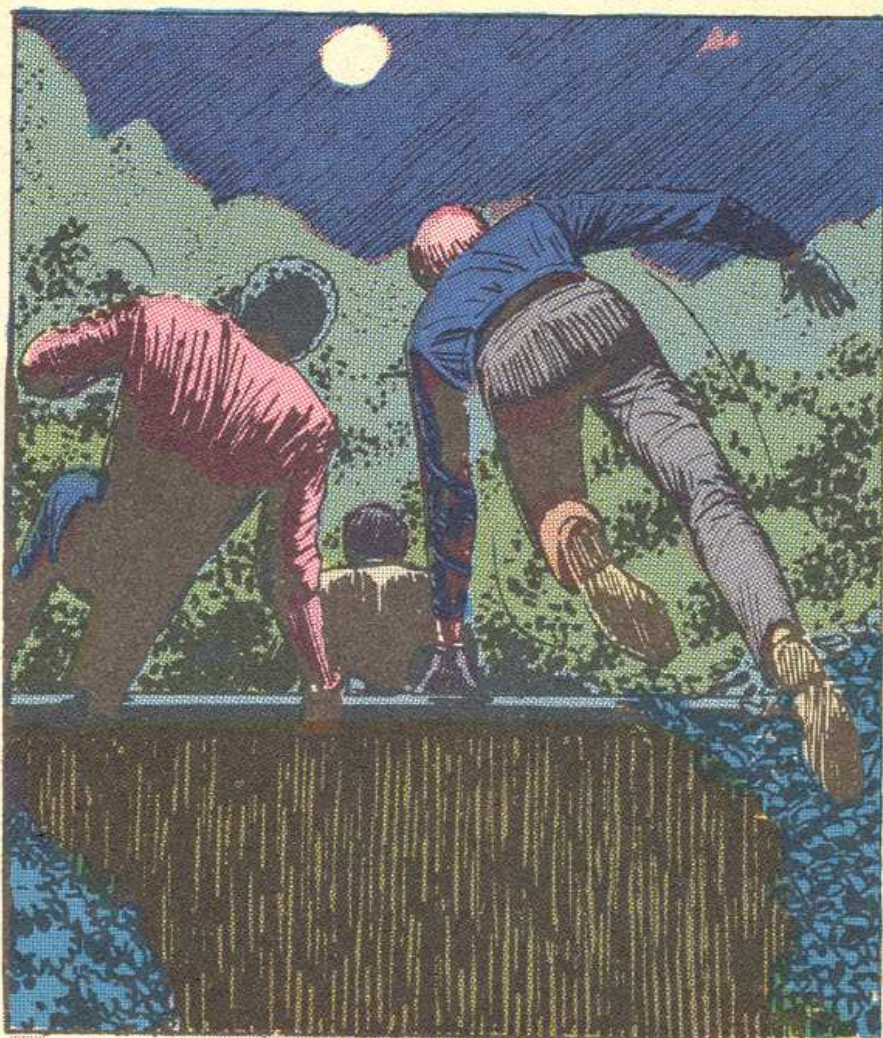
„Kruk” WYRYWA SZNUR Z TELEFONU...



TERAZ NAWET PIES
MILICYJNY NIE ZŁA-
PIE TROPU. NIE TRA-
FIĄ JUŻ ZA NAMI.



„CZARNY” WYLEWA CUCHNĄCĄ, CIECZ...

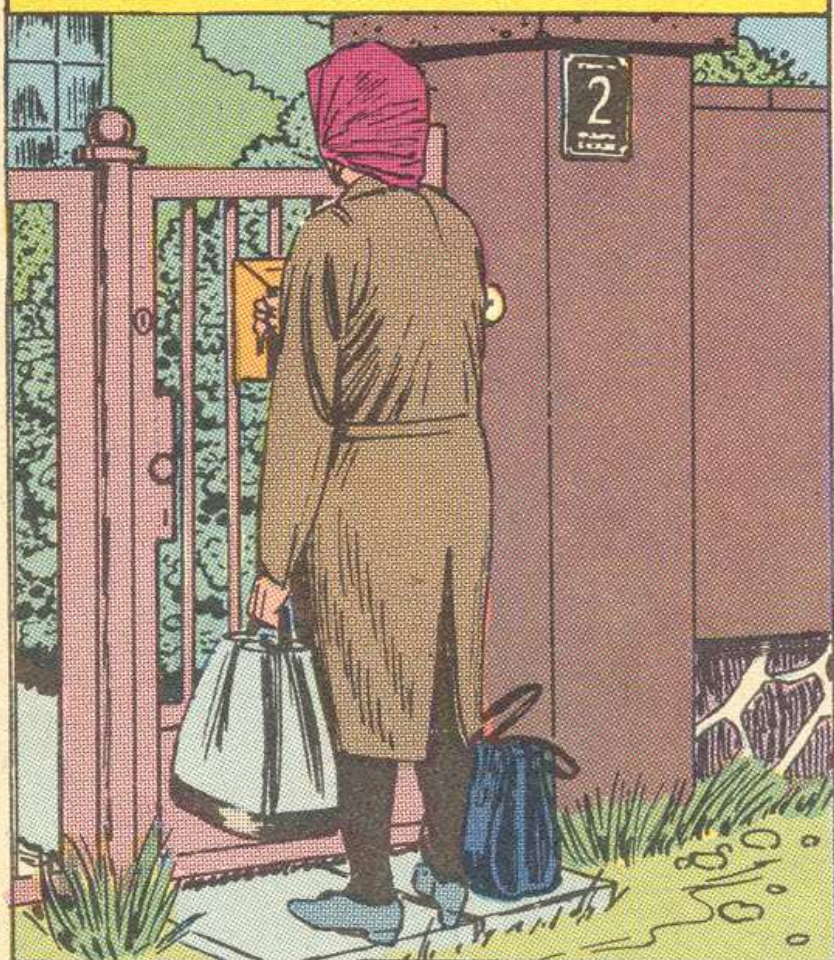


UDAŁO SIĘ,...

STARYCH TAK
POSTRASZYŁEM,
ŻE PARY Z UST
NIE PUSZCZA.



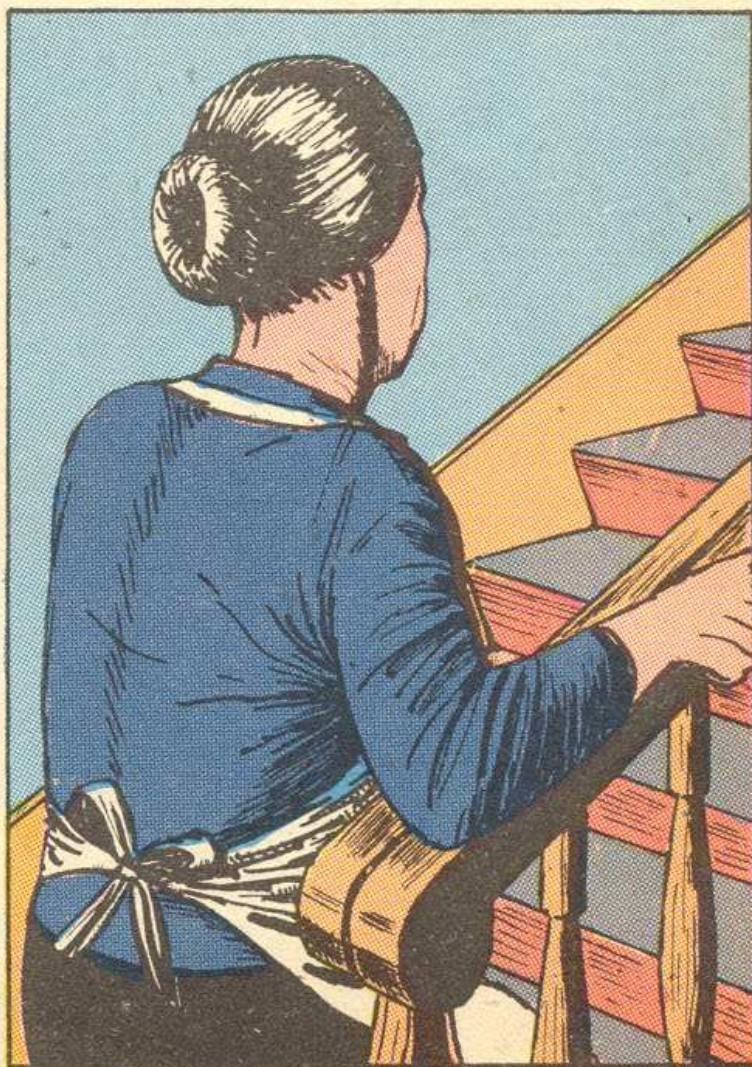
RANKIEM NASTĘPNEGO DNIA DO STAWICKICH
PRZYSZŁA ICH GOSPOŚIA Z ZAKUPAMI...

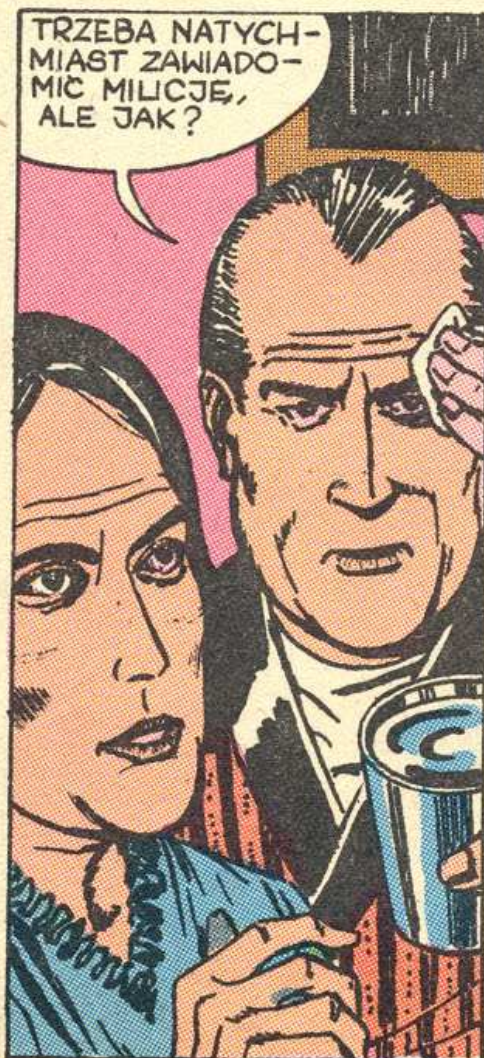
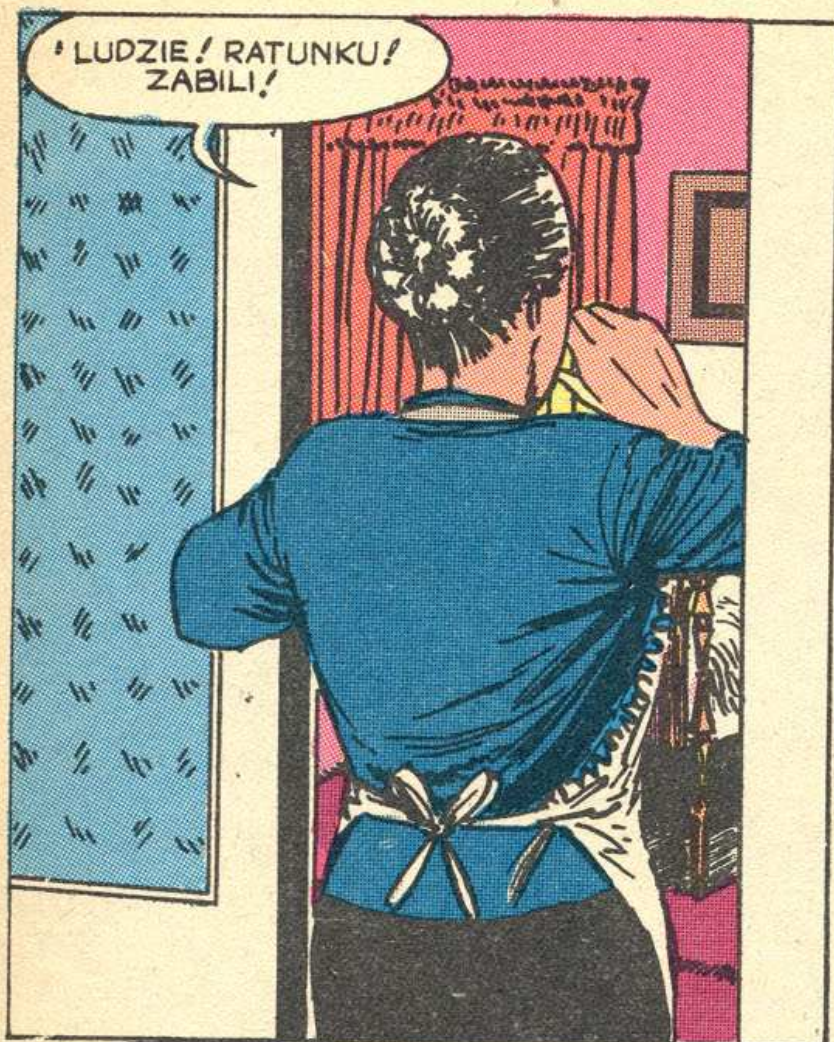


CO TAK
CICHO?

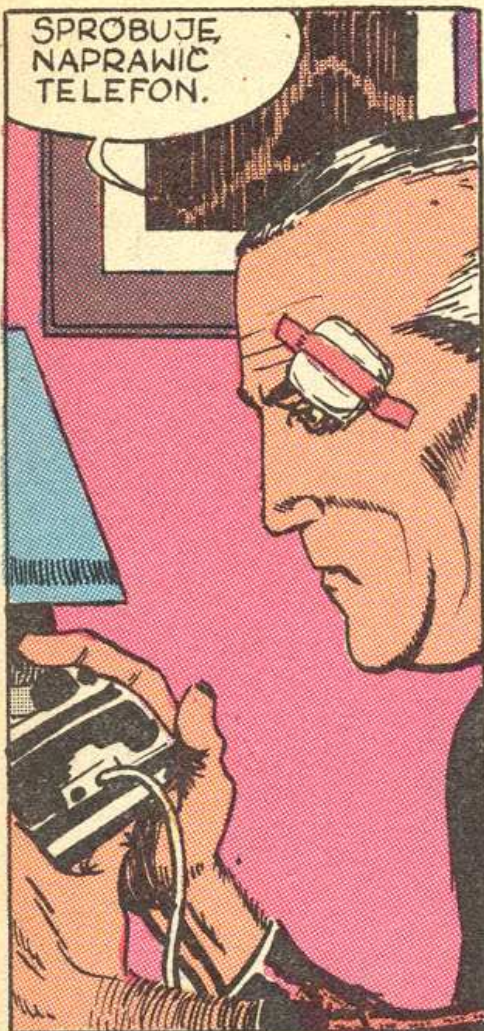


SPIĄ JESZCZE ?
A MOŻE ZA-
CHOROWALI ?





SPRÓBUJĘ
NAPRAWIĆ
TELEFON.



CENTRALA?
TU STAWICKI. PROSZE,
Z MILICJĄ! SZYBKO!



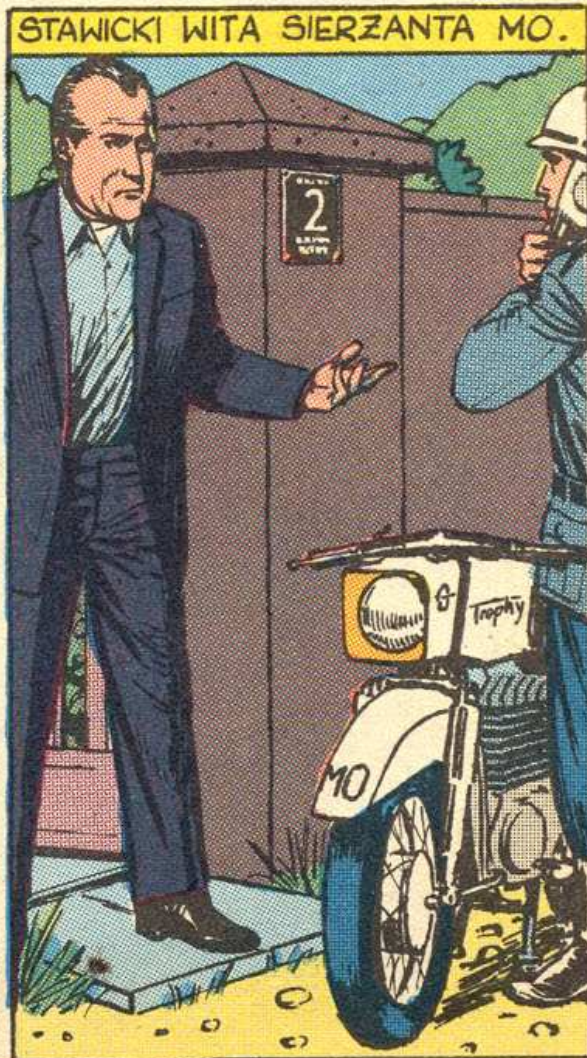
MILICJA? TU JUBILER
STAWICKI ZE ŚLAWKO-
WA. W NOCY DOKONA-
NO NAPADU NA MOJE
MIESZKANIE. PRZYJEŻ-
DZAJCIE! CZEKAMY...



ZARAZ TU BĘDĄ. NICZE-
GO NIE RUSZAJMY. MU-
SZA ZABEZPIECZYĆ ŚLA-
DY...



STAWICKI WITA SIERZANTA MO.



...ZWIAZALI NAS I ZA-
KNEBLOWALI NAM USTA.
GOSPODZA UWOLNIŁA
NAS RANO. ZABRALI
WSZYSTKO Z SEJ-
FU...

ZARAZ TU
BĘDZIE GRUPA
OPERACYJNO-DOCHO-
DZENIOWA... I LU
ICH BYŁO?

TU ICH BYŁO TRZECH!
MIELI PISTOLET...
ZASKOCZYLI NAS
WE ŚNIE.

W MOIM REJO-
NIE TAKI NAPAD ZDA-
RZA SIĘ, PIERWSZY
RAZ OD WIELU LAT.
PODEJRZEWA PAN
KOGOŚ?

MIESZKAMY TU DWA-
DZIEŚCIA LAT. ZNAM
WSZYSTKICH OKOLICZ-
NYCH MIESZKAŃCÓW.
TO SPOKOJNA
OKOLICA...

CZY GOS-
PODZA PAŃ-
STWA MOŻE BYĆ
W TO ZAMIE-
SZANA?

TO NIEMO-
ZLIWE. PRACUJE
U NAS PONAD 10 LAT.
TO OSOBA SAMOTNA,
A NAS TRAKTUJE JAK
WŁASNĄ RODZINĘ.

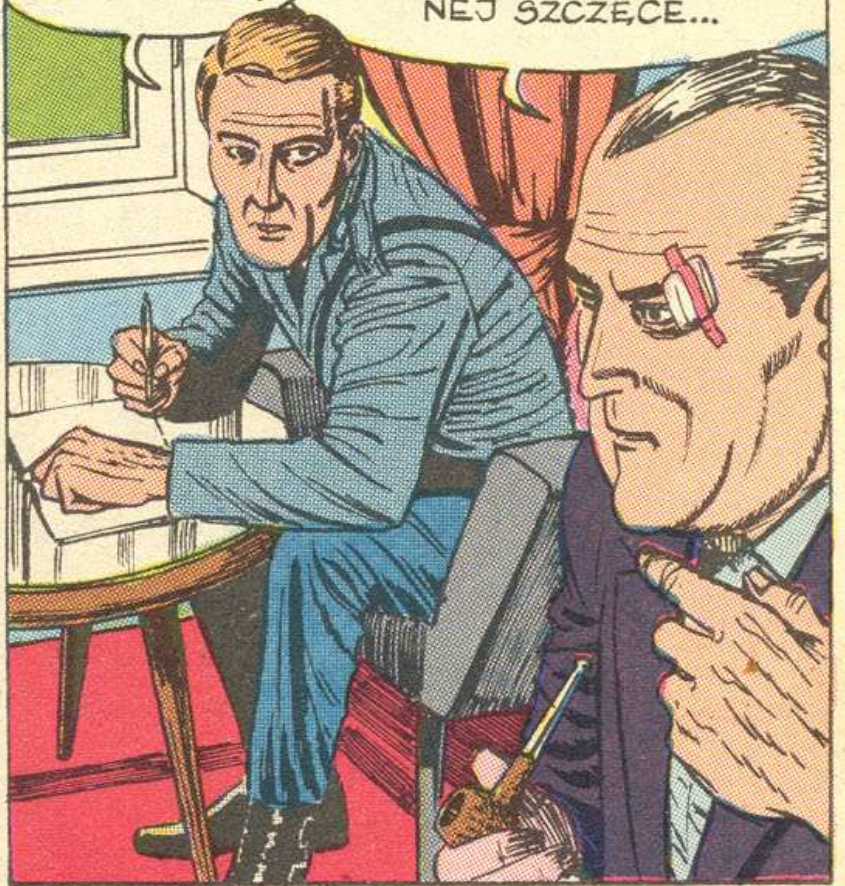
CO ZOSTAŁO
SKRADZONE?

BRANSOLETA, BRYLANTOWE KOLCZYKI,
ZŁOTA PAPIEROSNICA, KILKA PIERSCION-
KÓW, BROSZKA Z TURKUSEM I KILKA
SZTUK ZŁOTYCH WYROBÓW NALEŻĄ-
CYCH DO MOICH KLIENTÓW. MAM DO-
KŁADNY SPIS. POZA TYM DWIEŚCIE
TYSIĘCE ZŁOTYCH I TYSIĄC DWIEŚ-
CIE PRZEDWOJENNYCH
DOLARÓW...



ZAPAMIETAŁ
PAN TWARZE
NAPASTNIKÓW?

TWARZY NIE WIDZIAŁEM. MIELI
LATARKI I ŚWIECILI NAM
W OCZY. ZAUWAŻYŁEM TYLKO,
ŻE TEN ICH JAKBY SZEF
MIAŁ ZŁOTY ZĄB W GÓR-
NEJ SZCZECIE...



BILI
PANSTWA?

TEN SZEF UDE-
RZYŁ MNIE W TWARZ.
MIAŁ DYNAMIT W ŁAPIE,
NIE NALEŻE DO UŁOM-
KÓW, ALE PO TYM
ODECHCIAŁO MI SIĘ
BRONIĆ.



Z POWIATU PRZYJECHAŁA EKIPA DO-
CHODZENIOWA Z PSEM TROPICIELEM...

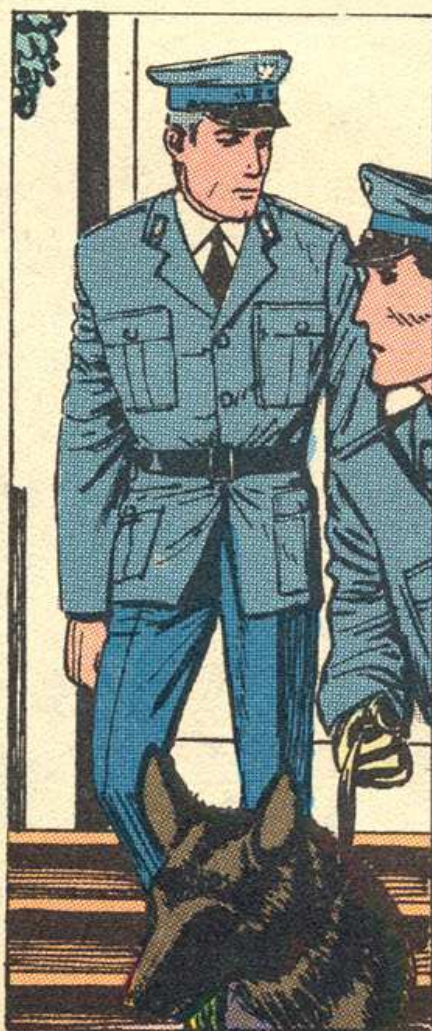


MELDUJE SIĘ, SIERZANT BRYLSKI.
NICZEGO NIE RUSZAŁEM. TEJ NOCY
TRZECI BANDYTÓW NAPADKO ŚPIĄ-
CYCH GOSPODARZY. OBRABOWALI
SEJF. MAM JUŻ SPIS SKRADZIO-
NYCH PRZEDMIOTÓW, PORUCZNIKU.

DZIEKUJE,
SIERZANTCIE.
ZABIERAMY SIĘ
DO ROBOTY.



TECHNIK PRZYGOTOWUJE
POTRZEBNY SPRZĘT...



ROZLALI CUCH-
NACĄ CIECZ. MO-
ŻE MIMO TO, BRUTUS
PÓDEJMIĘ ŚLAD.
SPRÓBUJEMY...



BRAWO, BRUTUS,
DOBRY PIES.



MOŻE ZGUBIŁ JĄ
KTÓRYŚ Z NICH...
TRZEBA BĘDZIE
ZABEZPIECZYĆ.

PORUCZNIK ZNALAZŁ W KRZĄ-
KACH MĘSKĄ RĘKAWICzkę,...





ODJECHALI SAMOCHO-
DEM. ŚLAD SIE URYWA...



WYDAJE MI SIE,
ZE TO BYŁ FIAT.
POPATRZCIE NA
TE ŚLADY...

ZACZEKAJCIE TU.
ZA KILKANASĆ
MINUT PRZYJA-
DE, TU Z TECH-
NIKIEM.



W WILLI STAWICKICH...

ZABEZPIECZY-
LEM, CO BYŁO MO-
ZLIWE...



ŚWIETNIE, ZE SKOŃ-
CZYLIŚCIE. TRZEBA BĘ-
DZIE POJECHAĆ DO LASU.
ZNALEŻLIŚMY MIEJSCE
GDZIE STAŁ SAMOCHÓD.
SA ŚLADY OPON...



PANIE PORUCZNIKU,
ONI GROZILI, ZE TU
WROĆA JAK WAS
ZAWIADOMIMY...
BOJE SIE...



PROSZE SIE, NIE
BĄĆ. NASZ INSPEK-
TOR TU ZOSTANIE.

NA PEWNO NIEDEŁUGO
ZNAJDA SIĘ, ZA KRATA-
MI. ZE BYM TYLKO OD-
ZYSKAŁ TO ŻŁOTO...
CO JA POWIEM
KLIENTOM?



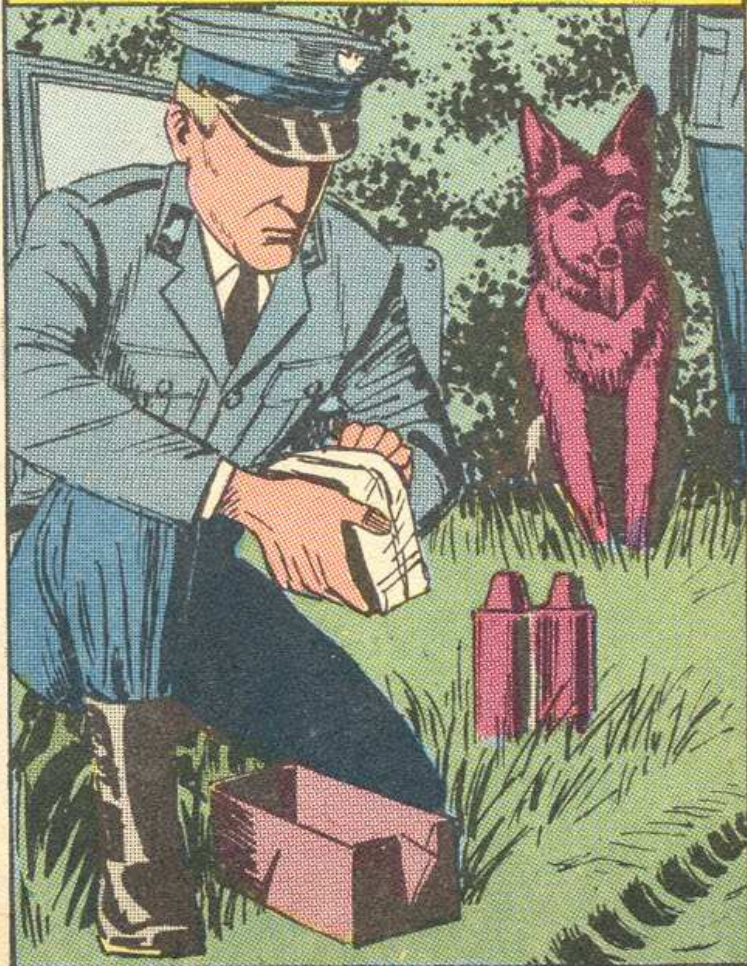
ZROBIMY
WSZYSTKO, ZE BY
ICH UJĄĆ, ALE TO
NIE BĘDZIE TAKIE
PROSTE...



WYKONAMY ODLE-
WY ŚLADÓW OPON
I WRACAMY DO
KOMENDY.



TECHNIK PRZYGOTOWUJE GIPS DO WYKO-
NANIA ODLEWÓW ZE ŚLADÓW OPON...





KOMENDA? TU PORUCZNIK ZDANOWSKI. NIEDŁUGO WRACAMY... ŚLADY ZABEZPIECZONE. SPRAWCY POSŁUGIWALI SIĘ, PRAWDOPODOBNIE FIATEM... ZRABOWALI BIZUTERIĘ, ZŁOTO, POLSKIE PIENIĄDZE I DOLARY. ZARZĄDZIECIE PENETRACJĘ WSZYSTKICH FIATÓW...



PORUCZNIKU, GOTOWE!

WSIADAJCIE, JEDZIEMY.



KOMENDA POWIATOWA MO. GABINET KOMENDANTA.

NIEPRZYJEMNA SPRAWA.

PIERWSZY NAPAD TEGO RODZAJU U NAS W POWIECIE.

TO MI WYGLĄDA NA SKOK JAKIEJŚ SZAJKI POCHODZĄCEJ Z INNEGO TERENU...

CO MÓWI
NASZ TECH-
NIK?



PORÓWNUJE WŁASNIE ZA-
BEZPIECZONE ŚLADY ZE ZNAJ-
DUJĄCYMI SIĘ W NASZYCH ZBIO-
RACH. MELDUNEK DO KOMENDY
WOJEWÓDZKIEJ WYŚŁANY.
ZARZĄDZONO PENETRACJĘ
TERENU I SPRAWDZANIE
FIATÓW...



MUSIELI MIEĆ DOŚWIADCZENIE.
TO NIE BYŁA ROBOTA AMATOR-
SKA. SZCZĘŚCIE, ŻE NIE ZROBI-
LI KRZYWDY STAWICKIM.

BALI SIĘ „MOKREJ
ROBOTY”. CHODZIŁO
IM TYLKO O PIENIĄDZE
I KOSZTOWNOŚCI. LICZYLI
ŻE U STAWICKIEGO JA-
KO JUBILERA ZNAJDA
ZŁOTO... A MOŻE KTOŚ
IM GO WSKAZAŁ?

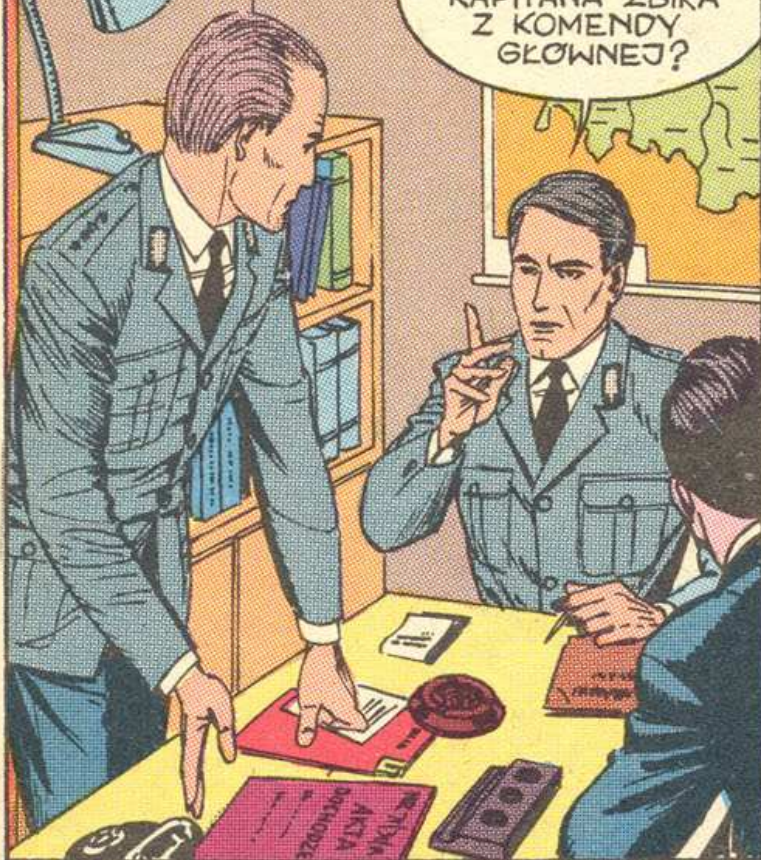


BIZUTERIA, KTÓRA, ZRA-
BOWALI JEST CENNA
I CHARAKTERYSTYCZNA.
MAMY DOKŁADNY JEJ
WYKAZ. ZGŁOSIMY DO
CENTRALNEJ KARTO-
TEKI. TRZEBA ZAJĄĆ
SIĘ PENETRACJĄ
MELIN I TYPOWANIEM
PODEJRZANYCH...



PORUCZNIKU, OPRACUJ-
CIE WSTĘPNE ZAŁOŻE-
NIA I PLAN DZIAŁANIA.

A MOŻE BY
TAK ZAINTERESO-
WAC TA SPRAWA
KAPITANA ŻBIKA
Z KOMENDY
GŁÓWNEJ?



TO DOBRA MYŚL.
ŻBIK TO MÓJ KOLE-
GA ZE SZKOŁY OFICER-
SKIEJ, MOŻE GO NAMOWIE,
ALE NARAZIE ROBMY,
CO DO NAS NALEŻY.



PROSZĘ, Z KO-
MENDA GŁÓWNA
W WARSZAWIE...



...DZIEKUJE...
PROSZĘ, Z KA-
PITANEM ŻBI-
KIEM...



KAPITAN ZBIK?...JAK
SIĘ, MASZ JANKU...MAM
INTERESUJĄCĄ SPRA-
WĘ, NAPAD RABUNKO-
WY Z BRONIA. MOGŁ-
BYŚ NAM EWENTUAL-
NIE POMÓC?

DYPLOM

KOMENDA GŁÓWNA MO. GABINET KAPITANA ZBIKA.

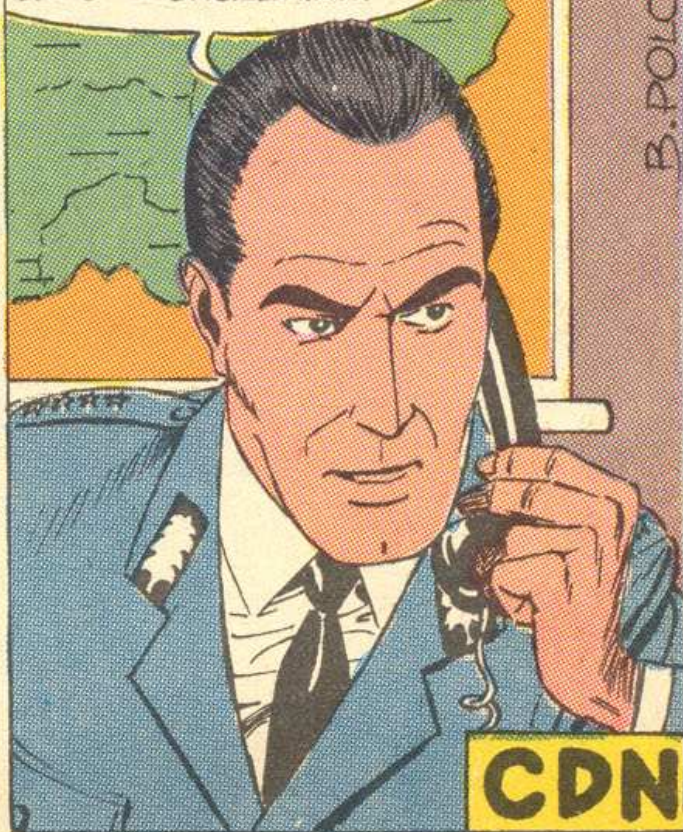
...CZYTAŁEM JUŻ MELDU-
NEK W TEJ SPRAWIE. MIA-
ŁEM NAWET SAM DO CIE-
BIE ZADZWONIĆ, BO NA-
SUNĘŁY MI SIĘ, PEWNE
SKOJARZENIA ZWIĄ-
ZANE Z TYM NA-
PADEM...



...MYŚLĘ, ŻE PUŁKOWNIK
CZELADKA ZGODZI SIĘ,
NA MOJ WYJAZD...ZA-
WIADOMIĘ CIĘ, MOŻLI-
WIE JAK NAJŚRZYB-
CIEJ...

W KOMENDZIE POWIATOWEJ,
GABINET KOMENDANTA...

DZIĘKUJĘ CI SERDECZNIE,
WIEM PRZECIEŻ, ŻE JESTEŚ
OGROMNIE ZAJĘTY. CZEKAM
NA TELEFON... DO RYCH-
ŁEGO ZOBACZENIA...



CDN

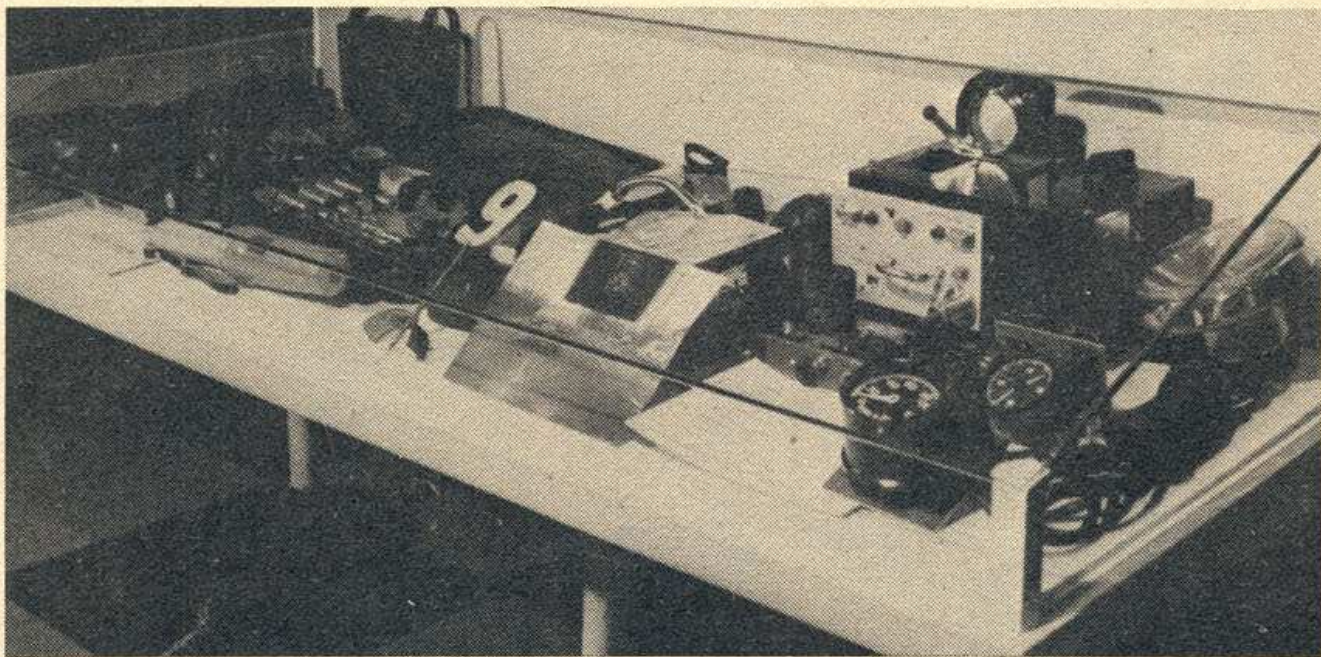
Walizka śledcza

W celu szerokiego zastosowania nowoczesnych metod i środków techniki kryminalistycznej w walce z przestępczością funkcjonariusze MO, dokonujący oględzin śledczych miejsc zaistniałych wydarzeń, wyposażeni zostali w walizki śledcze zawierające sprzęt do ujawniania i zabezpieczania śladów mogących pomóc w wykryciu sprawcy i udowodnieniu mu winy.

Walizki śledcze, którymi posługują się funkcjonariusze MO można podzielić na: 1) walizki specjalistyczne, 2) walizki uniwersalne (podstawowe).

Walizki specjalistyczne służą do ujawniania i utrwalania tylko niektórych rodzajów śladów. Istnieją więc walizki daktyloskopijne, zawierające przyrządy służące do ujawniania i utrwalania śladów linii papilarnych oraz daktyloskopowania zarówno osób żywych jak i zwłok; walizki do oględzin miejsca zabójstwa; walizki przeznaczone do zabezpieczania śladów za pomocą odlewów i inne.

Walizka uniwersalna stanowi połączenie (w jednym pojemniku) podstawowych zestawów środków technicznych, służących do ujawniania i zabezpieczania śladów najczęściej występujących na miejscach przestępstw. Komplet środków technicznych znajdujących się w walizce uniwersalnej jest o wiele bogatszy niż w walizce specjalistycznej, lecz mniej precyzyjny. Np. śledcza walizka uniwersalna (podstawowa) wykonana według wzoru opracowanego przez Wydział Techniki Milicyjnej Zakładu Kryminalistyki Komendy Głównej MO zawiera m.in. zestawy do ujawniania i zabezpieczania śladów podlegających badaniom mechanoskopijnym, daktyloskopijnym, biologicznym, fizyko-chemicznym, balistycznym i innym, zestaw do sporządzania szkiców i dokonywania pomiarów a także zestaw przyborów pomocniczych. W skład tej walizki wchodzi ponad 80 różnych przedmiotów. Zarówno zestawy jak również ich jakość zapewniają w większości przypadków należyte wykonanie czynności techniczno-śledczych podczas oględzin miejsc przestępstw lub innych zdarzeń. Tam, gdzie zawartość walizki uniwersalnej jest niewystarczająca stosuje się dodatkowe śledcze walizki specjalistyczne. Walizkami specjalistycznymi posługują się głównie eksperci. Natomiast walizki uniwersalne przeznaczone są dla licznej rzeszy funkcjonariuszy MO, a przede wszystkim dla inspektorów techniki kryminalistycznej.



Śledcza walizka uniwersalna (podstawowa) wykonana według wzoru opracowanego przez Wydział Techniki Milicyjnej Zakładu Kryminalistyki Komendy Głównej MO



**CO STAŁO SIĘ Z CENNA
BIŻUTERIĄ Z JAPONII?
KTO KUPIŁ KOLCZYKI?
CO WYJAŚNIŁ KAPITANOWI
ŻBIKOWI DZIWNY „ŚWIADEK”?**

**ODPOWIEDZI NA TE PYTANIA
SZUKAJCIE W NASTĘPYM
ZESZYCIE PT.**

„WĄŻ Z RUBINOWYM OCZKIEM”!

KRONIKA MO 1944–1946

Region częstochowski wyzwolony został przez Oddziały I Frontu Ukraińskiego Armii Czerwonej pod dowództwem marszałka Koniewa.

16 stycznia 1945 r. obronę wojsk niemieckich w Częstochowie przełamał batalion czołgów majora Siemiona W. Chochriakowa – bohatera, który oddał na tej ziemi swoje życie.

Społeczeństwo Częstochowy, wysoko oceniając taktyczny manewr wojsk radzieckich, który ocalił miasto i jego zabytki przed zniszczeniem, ufundowało pomniki w dowód wdzięczności dla Armii Wyzwolicielki.

W jedenastym dniu po wyzwoleniu, w odległości 13 km od Częstochowy, w miejscowości Borowianka, pierwsi funkcjonariusze MO – byli partyzanci AL z posterunku w Białe – stoczyli wspólnie z oddziałem wojsk radzieckich zacięty bój z niedobitkami Wehrmachtu. Bohaterską śmiercią poległo wówczas 7 milicjantów.

W ślad za oddziałami wyzwalającymi miasto przybyła 9-osobowa grupa funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa delegowana przez Resort Bezpieczeństwa PKWN. Zorganizowali oni Powiatowy i Miejski Urząd Bezpieczeństwa. Trzon powstającej Milicji Obywatelskiej stanowili członkowie PPR, byli partyzanci AL, byli żołnierze tzw. Batalionu Sandomierskiego WP oraz aktyw robotniczy Huty w Rakowie. Do ich zadań należało przede wszystkim zabezpieczenie mienia prywatnego i społecznego, prowadzenie walk przyfrontowych, a także zabezpieczenie zabytków narodowych.

Uzbrojenie funkcjonariuszy MO i BP, poza bronią posiadaną z okresu okupacji, pochodziło głównie z magazynu broni znajdującej się w budynku, w którym stacjonowała uprzednio jednostka Wehrmachtu. Wśród pojazdów służbowych było zaledwie kilka zdobytych samochodów i motocykli różnych marek.

Region częstochowski należał w pierwszych latach po wyzwoleniu do bardziej zagrożonych działalnością band zbrojnych, nielegalnych organizacji, a także band terrorystyczno-rabunkowych. W walkach o utrwalenie władzy ludowej na tym terenie zginęło w latach 1945–1946 76 funkcjonariuszy MO i SB.

W dniu 7 października 1976 r. odbyło się, z udziałem szerokich rzesz społeczeństwa i władz wojewódzkich oraz rodzin poległych, odsłonięcie obelisku ufundowanego przez miejscową ludność dla uczczenia pamięci poległych.